



Gdańsk, 28 października 2024

**Rzecznik Praw Obywatelskich**  
**Szanowny Pan**  
**Marcin Wiącek**

### Petycja

W interesie publicznym proszę o podjęcie kroków sprzyjających „zmianie” (§ 82 ZTP) art. 41 § 1 Kodeksu karnego (dalej: KK albo kk; t.j. Dz.U.2024.17). Postuluję, aby do tekstu art. 41 § 1 zostało dodane takie zdanie: **W sentencji wyroku należy dokładnie określić jedno stanowisko, którego zakaz zajmowania sąd orzekł albo dokładnie określić jeden zawód, którego zakaz wykonywania sąd orzekł.**

### Uzasadnienie

Chyba każdy, kto ma podstawową umiejętność rozumienia prostych tekstów prawnych, po analizie art. 39 pkt 2 kk i art. 41 § 1 kk powie, że z treści tych przepisów prawnik powinien wyciągnąć np. następujący wniosek: sąd powinien dokładnie określić stanowisko, którego zakaz zajmowania orzekł. Co więcej, sąd może orzec tylko zakaz zajmowania takiego stanowiska, którego skazany za przestępstwo „nadużył” (w art. 41 § 1 są wyrazy „nadużył przy popełnieniu przestępstwa stanowiska”) lub stanowiska, którego skazany nie powinien **dalej** zajmować (w art. 41 § 1 są wyrazy „dalsze zajmowanie stanowiska”), gdyż zagrażałoby to „istotnym dobrom chronionym prawem”.

Co więcej, ponieważ w art. 41 § 1 ustawodawca użył wyrażeń „nadużył przy popełnieniu przestępstwa” i „dalsze zajmowanie stanowiska”, to prawnik interpretujący art. 39 pkt 2 kk i art. 41 § 1 kk oraz świadomy tego, że przepisy karne nie mogą być interpretowane w sposób zwiększający dolegliwości kary lub środka karnego orzeczonego wobec sprawcy przestępstwa, może nawet powiedzieć, że sąd może orzec zakaz tylko **dalszego** zajmowania stanowiska, czyli, mówiąc inaczej, sąd może orzec tylko **zakaz zajmowania stanowiska, które w chwili popełnienia przestępstwa sprawca przestępstwa zajmował.**

Objasnię powyższe na przykładzie. Otóż, jeżeli osoba A popełniła przestępstwo związane z zajmowanym przez osobę A stanowiskiem dyrektora departamentu maszyn rolniczych, to sąd może nałożyć na osobę A tylko zakaz zajmowania stanowiska dyrektora departamentu maszyn rolniczych.

Podsumuję: Już dzisiaj obowiązujące przepisy art. 39 pkt 2 kk i art. 41 § 1 kk są jasne i wynika z nich jasno, że sąd może orzec zakaz zajmowania stanowiska, które przestępca zajmował w czasie popełnienia przestępstwa (oczywiście, jeżeli przestępstwo było związane z tym stanowiskiem). Jednak z powodu niskiego poziomu wiedzy prawniczej dużej grupy prawników, dla uzyskania jeszcze większej jasności, art. 41 § 1 kk powinien zostać uzupełniony w sposób zaproponowany przeze mnie w postulacie petycji (albo w sposób podobny).

Aby podkreślić potrzebę wykonania postulatu petycji, odniosę się do wyroku z 20 grudnia 2023 (X Ka 613/23) dotyczącego znanych funkcjonariuszy CBA. W części początkowej uzasadnienia (którego sporządzenie zajęło SO kilka miesięcy) sentencji tego wyroku, jest takie zdanie: „Na podstawie art. 39 pkt 2 k.k w zw. z art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł w stosunku do wszystkich oskarżonych zakaz zajmowania stanowisk w administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, organach kontroli państwowej, organach kontroli samorządu terytorialnego oraz stanowisk kierowniczych w innych instytucjach państwowych na okres 10 lat”. Dodam, że Sąd Okręgowy w wyroku X Ka 613/23 utrzymał zakazy orzeczone przez Sąd Rejonowy, ale skrócił okres ich obowiązywania do 5 lat.

Twierdzę zdecydowanie, że Sąd Rejonowy orzekł (a Sąd Okręgowy utrzymał) „środek karny (...) **nieznany ustawie**” (art. 439 § 1 pkt 5 kpk). Twierdzę tak, ponieważ, po pierwsze, Sąd Rejonowy orzekł zakaz zajmowania **stanowisk** (czyli kilku stanowisk), chociaż w art. 39 pkt 2 kk i art. 41 § 1 kk jest jasno napisane, że można orzec zakaz zajmowania tylko **jednego stanowiska, czyli w wyroku Sąd powinien wskazać (określić) jedno stanowisko, którego skazany za przestępstwo nie powinien zajmować**. Po drugie, Sąd mógł zakazać zajmowania tylko takiego stanowiska, które skazany zajmował w czasie popełnienia przestępstwa, jeżeli dodatkowo to przestępstwo było związane z zajmowanym stanowiskiem lub jego dalsze zajmowanie zagrażało „istotnym dobrom chronionym prawem”.

Chyba nawet nieprawnik dojdzie do wniosku, że Sąd Rejonowy orzekł zakaz zajmowania nie jednego, ale kilku stanowisk. Dodatkowo Sąd Rejonowy orzekł zakaz zajmowania stanowisk, których skazani wyrokiem II K 784/10 w czasie popełnienia przestępstwa nie zajmowali, np. stanowisk w organach samorządu terytorialnego. W tym miejscu proszę także o refleksję, że oba ww.



wyroki mają jeszcze inną wadę. Otóż, wobec czterech skazanych na więzienie orzeczony został identyczny zakaz (czyli zakaz zajmowania identycznych stanowisk), chociaż każdy z nich w czasie popełnienia przestępstwa zajmował inne stanowisko, a zatem każdy orzeczony zakaz powinien być powiązany z zajmowanym stanowiskiem. Mówiąc potocznie, oba sądy, orzekając zakazy, zastosowały cepy, chociaż miały obowiązek zastosować paragrafy.

W celu ułatwienia zrozumienia petycji, zwrócę uwagę, że w cytowanym już zdaniu („Na podstawie art. 39 pkt 2 k.k. w zw. z art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł w stosunku do wszystkich oskarżonych zakaz zajmowania stanowisk w administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, organach kontroli państwowej, organach kontroli samorządu terytorialnego oraz stanowisk kierowniczych w innych instytucjach państwowych na okres 10 lat”) Sąd Rejonowy umieścił niektóre zakazy, które są określone w art. 40 § 1 kk. Mówiąc inaczej, Sąd Rejonowy wyszedł poza art. 41 § 1 kk w ten sposób, że zakazy wymienione w art. 41 § 1 kk rozszerzył o niektóre zakazy wymienione w art. 40 § 1 kk. Tego jednak Sąd Rejonowy nie powinien robić, ponieważ każdy z zakazów wymienionych w art. 40 § 1 kk (dokładniej mówiąc, w art. 40 § 1 kk nie ma mowy o zakazach, ale o utracie prawa do czegoś, np. do „pełnienia funkcji w organach i instytucjach państwowych”), tylko wtedy może objąć skazanego za przestępstwo, jeżeli w wyroku zostanie orzeczone „pozbawienie praw publicznych”. Teraz wystarczy zerknąć na wyrok Sądu Rejonowego, aby zauważyć, że **skazani wyrokiem II K 784/10 nie zostali pozbawieni praw publicznych**, a zatem nie mogli zostać ukarani zakazem zajmowania wszelkich stanowisk „w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego” (art. 40 § 1 kk).

Aby usunąć niektóre wątpliwości, poszerzę jeszcze wątek już poruszony. Moim zdaniem, z precyzyjnej interpretacji art. 39 pkt 2 kk i art. 41 § 1 kk wynika, że sąd może orzec tylko zakaz zajmowania takiego stanowiska, które zajmował skazany w czasie popełnienia przestępstwa (oczywiście, jeżeli przestępstwo było związane z zajmowanym stanowiskiem). Na przykład sąd skazując Szefa CBA za przekroczenie uprawnień do wytwarzania dokumentów legalizacyjnych, może orzec tylko zakaz zajmowania stanowiska Szefa CBA. Zapewne ktoś w tym miejscu powie, że to rażąco zawężająca interpretacja ww. przepisów. Twierdzę, że to nie jest rażąco zawężająca interpretacja. Twierdzę, że gdyby art. 39 pkt 2 kk i art. 41 § 1 kk pozwalały np. na orzeczenie zakazu zajmowania nie tylko stanowiska, które skazany za przestępstwo zajmował w czasie popełnienia przestępstwa, ale także stanowiska podobnego do stanowiska Szefa CBA, np. stanowiska szefa innej służby specjalnej (z którym to

stanowiskiem jest połączone uprawnienie do wytwarzania dokumentów legalizacyjnych), to w art. 39 pkt 2 kk i art. 41 § 1 kk byłaby mowa o możliwości orzeczenia także zakazu zajmowania stanowiska podobnego do stanowiska zajmowanego w czasie popełnienia przestępstwa.

Aby lepiej wyjaśnić temat, sformułuję projekt przepisu, który umożliwiłby orzeczenie także zakazu zajmowania stanowiska podobnego: Sąd może orzec zakaz zajmowania określonego stanowiska lub stanowiska podobnego, jeżeli sprawca nadużył przy popełnieniu przestępstwa stanowiska lub okazał, że dalsze zajmowanie stanowiska zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Objasnię przedstawiony projekt przepisu: w myśl takiego tekstu sąd mógłby orzec zakaz zajmowania tylko stanowiska Szefa CBA; w myśl takiego tekstu sąd mógłby także orzec zakaz zajmowania stanowiska Szefa CBA i stanowiska podobnego, które jest powiązane z wytwarzaniem dokumentów legalizacyjnych (czy np. z prowadzeniem gier operacyjnych). Ponieważ użyłem wyrazu „podobnego”, to przypominam, że taki wyraz jest wymieniony np. w art. 115 § 3 kk.

Dla porządku przypomnę także, że do dnia wejścia w życie KK z 1997 roku obowiązywały przepisy, w których była mowa o zakazie „zajmowania określonych **stanowisk**” (art. 42 § 1 KK z 1969 roku). To właśnie dlatego w dawniejszym piśmiennictwie jest mowa o możliwości orzeczenia zakazu zajmowania **określonych stanowisk**, a nie o możliwości orzeczenia zakazu zajmowania **określonego stanowiska**. Mówiąc inaczej, ogarnięci ideą łagodzenia dolegliwości, twórcy projektu „Kodeksu karnego” z 1997 roku, świadomie ograniczyli zakres środka karnego określonego w art. 38 pkt 3 KK z 1969 roku. Najprawdopodobniej chodziło tym twórcom o to, aby funkcjonariusze dawnego komunistycznego reżimu nie mogli być sądowo pozbawiani możliwości zajmowania niemal wszelkich ważnych urzędowych stanowisk.

Aby dobitniej wyjaśnić ostatni wątek, napiszę tak: Sąd Rejonowy i Sąd Okręgowy wykonali godną uwagi kombinację operacyjną, a mianowicie w ten sposób wykorzystali art. 41 § 1 KK z 1997 roku (który miał ułatwiać sądom nakładanie łagodniejszych dolegliwości na komunistycznym funkcjonariuszy) do pogwałcenia polskich patriotów, że skorzystali z interpretacji dotyczącej przepisu wcześniej obowiązującego, która to interpretacja znajduje się w piśmiennictwie dotyczącym art. 42 § 1 KK z 1969 roku.

Aby podkreślić wagę kwestii poruszonej w petycji, zwrócę uwagę na to, że wadliwa interpretacja art. 41 § 1 KK z 1997 roku przez ww. sądy szkodzi nie tylko skazanym wyrokiem X Ka 613/23, ale nawet całemu Narodowi Polskiemu. Chodzi o to, że, jak wynika z komunikatu z 29 lipca 2024 zamieszczonego na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości, Minister Adam Bodnar



przekazał do Przewodniczącej Parlamentu Europejskiego wnioski o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej dwóch obecnych posłów PE oskarżonych z art. 244 kk. W komunikacie tym jest mowa o tym, że osoby wymienione w tych wnioskach nie zastosowały się do „zakazu pełnienia funkcji publicznych”, ponieważ wykonywały „mandaty posłów”. Jak widać, zdaniem Ministra Adama Bodnara, zakaz zajmowania stanowiska, o którym to zakazie jest mowa w art. 41 § 1 KK z 1997, może dotyczyć także stanowiska posła w Sejmie. Taka interpretacja art. 41 § 1 KK z 1997, jest szczególnie absurdalna, jeżeli dotyczy osób wymienionych w komunikacie, które w czasie popełnienia przestępstwa (określonego w wyroku X Ka 613/23) nie były posłami. Krótko mówiąc, kompromitujące sędziów wyroki II K 784/10 i X Ka 613/23, wykorzystywane są dodatkowo i z premedytacją do kompromitowania Narodu Polskiego na arenie międzynarodowej. Użyłem wyrazu „premedytacją” m.in. także dlatego, że Minister z takim wnioskiem powinien poczekać co najmniej do zakończenia postępowania kasacyjnego od wyroku X Ka 613/23.

Uprzejmie zachęcam do zapoznania się moimi poprzednimi petycjami, które także są ważne dla osób skazanych wyrokiem X Ka 613/23. Ostatnia z tych petycji to petycja z 20 maja 2024 o „Kodeksie wyborczym” opublikowana na stronach Senatu (petycja nr 909) i Prezydenta RP. O petycji tej wspominam także w petycji z 16 sierpnia 2024 o TK (o możliwości istotnego zmniejszenia chaosu prawnego) opublikowanej na stronach Sejmu, Senatu, Prezydenta RP i PKW.

Od roku 2016 do dzisiaj sformułowalem kilkadziesiąt petycji. Większość z nich skierowałem m.in. do Ministerstwa Sprawiedliwości. Już z odpowiedzi MS na kilka pierwszych petycji zorientowałem się, że bossowie Solidarnej Polski to jedynie marionetki w rękach zacietrizewionych wrogów Narodu Polskiego, rozdających karty w MS. Niestety, nie wiem, co sądzić o bossach PiS, którzy dotychczas nie wykorzystali mojej petycji z 3 czerwca 2024 skierowanej do kilku podmiotów, ale dotychczas nieopublikowanej. Twierdzę, że odpowiednie wykorzystanie tej petycji znacznie poprawiłoby pozycję Trybunału Konstytucyjnego. Wcześniejsza wersja tej petycji (też wysłana do PiS; petycja z 8 marca 2024) jest opublikowana na stronie Trybunału Konstytucyjnego (petycja nr 1/2024). Dodam, że nie mogę także zrozumieć, dlaczego prawnicy z Kancelarii Prezydenta RP nie pozwolili na opublikowanie petycji z 8 marca 2024 i petycji 3 czerwca 2024.

Podpisem zaufanym podpisał